

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 70 gr. z odnośnikiem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr., na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przesłano miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 98

Wąbrzesko, Kowalewo, Golub, wtorek dnia 21 sierpnia 1934 r.

Rok XII

Aresztowania Polaków w Gdańsku

W dniu 8. bm. kierownik ekspedycji towarowej, Polak, obywatel gdański Michał Block z żoną oraz urzędnik firmy „PAM” w Gdyni Leon Partyka, ob. gdański, przebywający również w towarzystwie żony, obchodzili w zamkniętym kółku w mieszkaniu Blocka w Gdańsku uroczystość imienin żony Blocka. W pewnej chwili o godz. 2.30 w nocy rozległ się dzwonek. Kiedy p. Blockowa otworzyła drzwi, do mieszkania wkroczyło 6 policjantów i 3 hitlerowców, którzy zaarrestowali Blocka i Partykę, przewożąc ich bezwzględnie do gmachu przydzium policji w Gdańsku. Tam wrzucono ich do lochów piwnicznych, skąd dopiero o godz. 8-ej rano przeprowadzono ich do oddzielnych cel i poddano przesłuchaniu. O godz. 11-ej odbyła się rozprawa przed sędzią od spraw nagłych —

(Schnellrichter), który Blocka kazał uwolnić, natomiast Partykę skazał na 2 miesiące więzienia za rzekome śpiewanie antyhitlerowskich pieśni, choć Partyka do winy się nie przyznaje.

Szofer Lemke Lucjan, Polak, zatrudniony w firmie B-cia Berger w Gdań-

sku został aresztowany przez policję gdańską pod zarzutem rzekomo niestosownego odezwania się o osobie Prezydenta Senatu Gdańskiego.

Lemke cieszy się opinią spokojnego i uczciwego pracownika, to też aresztowanie go wywołało powszechne zdziwienie.

Stronnictwo Ludowe o powodzi

W dniu 8. r. b. prezes Stronnictwa Ludowego Michał Róg przesłał na ręce p. premiera Kozłowskiego memoriał w sprawie pomocy dla powodźni, w którym podaje środki i rodzaj pomocy, dodając, że akcja ta musi być planowa i powszechna, a

ciężar jej rozłożony na wszystkich. Memoriał ten różni się od dotychczasowych publikacji i odezwo Stronnictwa Ludowego swym rzeczowym i poważnym ujęciem sprawy.

200 MILJONÓW ZŁOTYCH?
WARSZAWA. Do władz centralnych wpłynęły pierwsze kwestionariusze z terenów objętych powodzią a mianowicie, z województw Stanisławowskiego i Lwowskiego. Z innych terenów kwestionariusze wpłyną dopiero w ostatnich dniach bm. Jak wynika z pobieżnych danych, straty powodziowe wynoszą blisko 200 milionów złotych.

4500 ROBOTNIKÓW WRÓCIŁO Z FRANCJI.
WARSZAWA. Dotychczasowe zestawienia wykazują, że w ostatnim tygodniu wróciło do Polski z Francji 4500 robotników, zmuszonych wskutek ograniczenia rynku pracy do powrotu.

Otrzymali oni kolejowe bilety powrotne do miejsc przeznaczenia. Napływ tak wielkiej ilości robotników oddziałuje ujemnie na krajowy rynek pracy.

Groźne chmury na wschodzie

TOKIO. Z Charbina donoszą, że w ostatnich dniach aresztowano 20 rosyjskich urzędników wschodnio-chińskiej linii kolejowej. Wszyscy aresztowani, w tej liczbie trzech naczelnicy stacji, oskarżeni są o udział w powtarzających się ciągle w ostatnich czasach zamachach na pociągi. Jak wyjaśniają władze mandżurskie, w mieszkaniach aresztowanych znaleziono materiały obciążające, który stwierdza, iż aresztowani prowadzili ostrą kampanię przeciwko władzom japońskim i mandżurskim. M. in. przygotowywali oni jakoby także zamach na japońską

misję wojskową. Trzykrotne usiłowania nie dały jednak rezultatu. U jednego z aresztowanych znaleziono znaczne zapasy dynamitu, który był zakopany na podwórzu jego domu.

ODRZUCONE ŻĄDANIE.

TOKIO. Agencja Rengo donosi, że władze mandżurskie odrzuciły żądanie Z. S. R. R. co do zwolnienia 20 obywateli sowieckich, urzędników wschodnio-chińskiej linii kolejowej, aresztowanych pod zarzutem udziału w spiskach antymandżurskich i antojapońskich

Hitler prezydentem Rzeszy

BERLIN. Wczoraj odbyło się w Niemczech głosowanie na prezydenta Rzeszy. Według oficjalnych danych kanclerz Hitler został wybrany prezy-

dentem Rzeszy. Otrzymał on 80 proc. głosów. Najmniej otrzymał głosów w BORN i AWIZGRANIE bo tylko 30 proc.

SESNACYJNY PROCES „UPIORA Z ŁOWICZA”.

W dniu jutrzejszym, t. j. we wtorek, dnia 21. bm. rozpocznie się przed Sądem Okręgowym we Włocławku proces przeciwko krwawemu wampirowi z Łowicza Tadeuszowi Ensztajnowi. Ma on na sumieniu cały szereg ohydnych mordów i gwałtów, dokonywanych na dziewczętach, napotykanym na ulicach Łowicza i Włocławka. — Akt oskarżenia obejmuje 1027 stron. Na rozprawę powołano kilkudziesięciu świadków, w tej liczbie kilka ofiar wampira, uratowanych od śmierci.

Dziesięciolecie Konwikt Biskupiego „Gregorianum”.

W tych dniach mija dziesięć lat od czasu, gdy w mieście powiatowym Świecie nad Wisłą powołano do życia pożyteczną instytucję wychowawczą, mianowicie Internat dla uczniów zamiejscowych tutejszego gimnazjum państwowego humanistycznego, pod nazwą: „Konwikt Biskupi „Gregorianum”. Inicjatywę do tej akcji podał ówczesny prefekt gimnazjum, ks. Teodor Turzyński, obecny proboszcz i dziekan w Gdyni. Zabudowania dla tej instytucji społecznej ofiarował przy ulicy Podgórznej nr. 6 przemysłowiec i ówczesny wiceburmistrz miasta Świecia, p. Jan Mączkowski senior wraz z małżonką, celem uczczenia syna, poległego na wojnie polsko-bolszewickiej, śp. Grzegorza; dlatego otrzymał Internat nazwę „Gregorianum”.

Fundatorzy zapisali sądownie swą fundację na rzecz Stolicy Biskupiej Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie. I z ramienia tejże Stolicy Biskupiej zawiadywał Konwiktem

przez pierwsze trzy lata (1924—27) pierwszy jego prefekt i współzałożyciel ks. Turzyński, za którego rządów przewinęło się przez Internat 54 wychowanków. Od roku 1927 począwszy, prowadzi Zakład obecny prefekt gimnazjum, ks. Dr. Dunajski, za którego czasów przeszło przez Konwikt 100 uczniów w przeciągu 7 lat. Wielu byłych wychowanków Zakładu zajmuje dziś już poważne stanowiska w społeczeństwie.

W Internacie są uczniowie z wszystkich klas gimnazjalnych. Liczba wychowanków Konwiktów była w poszczególnych latach różna; wahała się między 19 a 41.

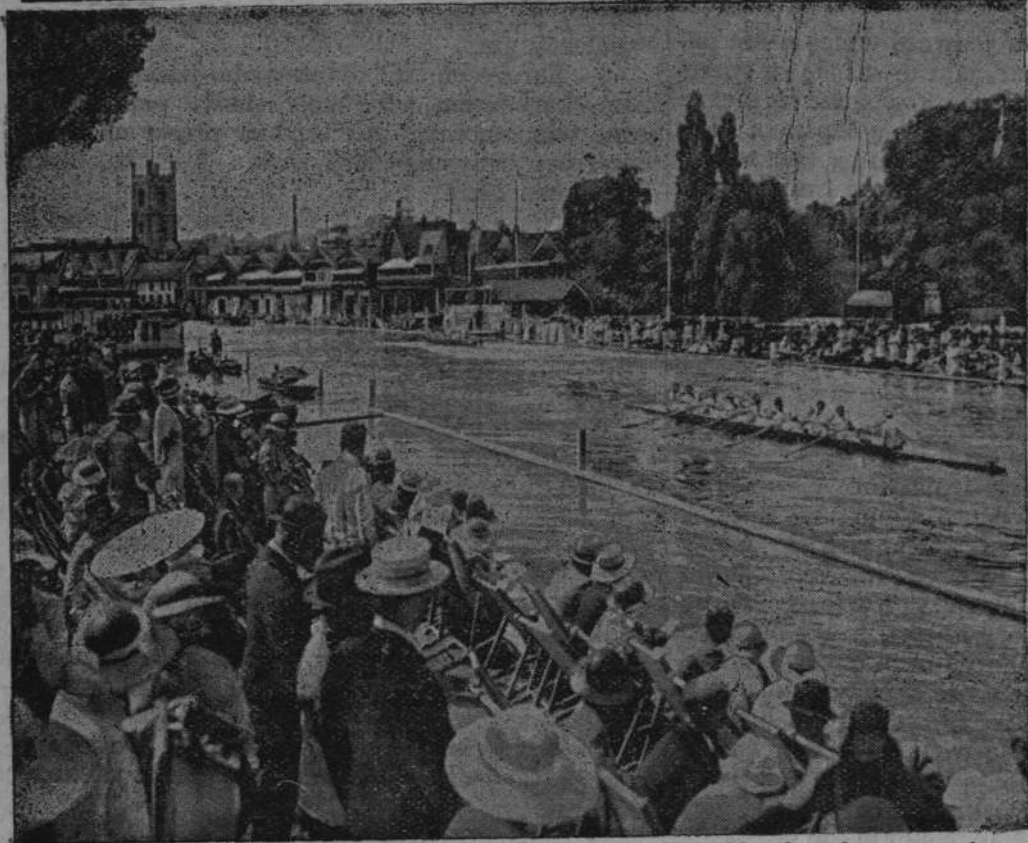
Uczniowie Internatu rozpoczęli w roku 1931 wydawać czasopismo dla siebie pod nazwą Zakładu „Gregorianum”; z czasem piśmiennictwo stało się miesięcznikiem całego tutejszego gimnazjum i wychodzi regularnie w nakładzie 350 egzemplarzy, ciesząc się coraz większą popularnością — R.

ZBIOROWE SAMOBÓJSTWO 9-ciu DZIEWCZĄT CHIŃSKICH

MOSKWA. Z Amoj w północnych Chinach, donoszą, że 9 młodych dziewcząt chińskich zaproteściowało w niesamowity sposób przeciwko dotychczasowemu sposobowi wydawania ich za mąż.

Dziewczęta w wieku od 13 do 19 lat związały się powrozem następnie rzuciły się do morza.

Dziewczęta pozostawiły listy do rodziców, w których oświadczają, że czyn ich ma być protestem wszystkich młodych Chinek przeciwko przestarzałej formie wydawania ich za mąż.



W Anglii rozpoczęły się wielkie regaty wioślarskie. Na obrazku: zwycięska drużyna dobiega do mety.

SPIESZCIE Z POMOCĄ BLIŹNIM!
W środę 22 bm. w sali p. Szymańskiego odbędzie się

Skróty

= Kolo Darikara przewrócił się na Gangesie prom, wskutek czego utonęło 170 osób. Uratowano 50 osób.

= Poseł niemiecki przy rządzie austriackim von Papez złożył prez. Austrii Miklasowi swe listy uwierzytelniające.

= Na rzece San Francisco zatonął parowiec z 50 ludźmi.

= Polonia amerykańska Nowego Jorku ofiarowała na pomoc ofiarom powodzi ponad 20.000 złotych

POCIĄG WYSTAWA
SKŁADAC SIĘ BĘDZIE Z 50 WAGONÓW.

Pociąg — wystawa, który w najbliższych dniach wyrusza z Warszawy na prowincję, najpierw na ziemię zachodnią, składać się będzie z 50 wagonów pod eksponaty, wagonu elekrowni, wagonu kina oraz wagonu dla personelu (kuch. m. stołowni etc.)

Wagony przeznaczone pod eksponaty przerabiane są obecnie przez warsztaty kolejowe w Warszawie, z wagonów osobowych (typu austriackiego) dla celów wystawowych przez usuwanie przegród i lawek, szalowanie okien itp.

Poszczególne wagony połączone będą przejściami, zabezpieczonymi harmonjami, tak, że całość przedstawiać się będzie jako szereg sal rozłożonych w układzie amfiladowym.

Zwiedzający będą wchodzić w jednym końcu, poczem po przejściu wszystkich wagonów, wychodzący będą z drugiego końca. Wielkość poszczególnych wagonów wynosić będzie 3x8 m.

W każdym wagonie umieszczony będzie aparat telefoniczny i radio-obiornik.

ROCZNE SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI STOWARZYSZENIA PAŃ MIŁOSIĘDZIA ŚW. WINC. 2 PAULO ZA CZAS OD 1 4 1933 r. DO 31 III 1933 r.

I. Praca organizacyjna:
W roku sprawozdawczym liczyło Stowarzyszenie członków czynnych 18 i wspierających

Skazany za ujemne wyrażanie się o sp. min. Pierackim

Nowemiasto. Przed Sądem Okręgowym w Toruniu na sesji wyjazdowej w Nowemiście stanął robotnik Bolesław Maciejewski z Nowogomia, oskarżony o to, że 17 VI rb. w restauracji p. Kopysteckiego wyraził się o sp. min. Pierackim, iż dobrze się stało, że go zabili, gdyż chciał rozwinąć Tow. Powst. i Woj. i na ten się nie skończy. Oskarżony bronił się tem, że był upity i nie wiedział, co mówi.

Świadkowie jednak zeznawali na ogół niekorzystnie dla oskarżonego. Prokurator domagał się surowego ukarania. Sąd po naradzie skazał M. na rok aresztu, 40 zł. opłaty sądowej i kosztu postęp. karnego, uzasadniając wyrok tem, że oskarżony lekceważył sobie część innych osób, nawet zmarłych.

Rozprawie przewodniczył sędzia S. O. p. Nawrocki oskarżał p. prokurator Błędzki.

Goście z Zagranicy w Stolicy Pomorza

W poniedziałek rano przybyło do Torunia około 250 uczestników 2-go Zjazdu z zagranicy. Na udekorowanym zielenią i barwami narodowymi placu przed dworcem, gdzie ustawili się delegacje ze sztafarami, nastąpiło powitanie gości. Przemówienie powitane wygłosił jako gospodarz miasta p. prezydent Bolt. Odpowiedział p. dr. Wolf z Czechosłowacji, zapewniając, że Polacy z zagranicy czują się synami wielkiego narodu polskiego, który dziś jest wielkim mocarstwem w Europie.

Następnie przewieziono gości do miasta, gdzie zwieźlii godniejsze zabijki. O godz. 11,30 rodacy z zagranicy udali się przed pomnik Kopernika gdzie złożyli wieniec z napisem: „Drużgi zjazd Polaków z zagranicy wiel-

kieru Rodakowi”. Po złożeniu wienca udano się do sali teatru, gdzie odbyła się uroczysta akademja. w czasie akademji p. wojewoda pomorski St. Kirtiklis wygłosił przemówienie, w którym przedstawił dzieje Pomorza oraz walk o jego posiadanie. W końcu przemówienia wyraził przekonanie, że gdyby Ziemi Pomorskiej kiedykolwiek groziło niebezpieczeństwo, to nietylko Polacy w swej ojczyźnie, ale także wielomilionowa rzesza Polaków rozsiadanych po całym świecie bronić będzie tej niepodległości.

Po zakończeniu akademji goście udali się na śniadanie do dworu Artusa, poczem zostali podzieleni na trzy grupy i odjechali w stronę Poznania, Lwowa i Wilna.

55. Z członków czynnych ubył w ciągu roku jedna p. RECOWA, która wyprowadziła się do Bydgoszczy.

W uznaniu zasług na niwie charytatywnej ofiarowano jej upominek obraz św. Winc. 2 Paulo, za który panie czynne z własnych fundusów zapłaciły.

Jako nowe członkinie czynne wstąpiły w tym czasie panie: Górska i Ługiewiczowa. — Jako członkinie wspierające pozyskało Stowarzyszenie panie: Polakową, Skrzypczakową, Górna, Gerwensową, Dębską i Wrukową, którą jednakże po 3 miesięcznej przynależności do Stowarzyszenia śmierć wyrwała z naszego grona. Pozatem do czynnej współpracy zaofiarowały się dwie siostry Miłosierdzia Balbinę i Cheru-

binę z Zgromadzenia Służeb. NMP. Niepokalanie Poczętej.

Zebrań miesięcznych odbyło się 11 na sali Magistratu przy udziale 12 do 15 członkiń. — Pozatem odbyło się 12 czerwca ub. roku walne zebranie a 25 września 1933 r. nadzwyczajne celem umówienia „Wenty”. — Stowarzyszenie nasze brało czynny udział we wszystkich przejawach pracy charytatywnej. — Aby pogłębić i ożywić pracę charytatywną, urządziło nasze Stowarzyszenie 26 kwietnia 1933 r. „Jednodnio wy kurs pracy charytatywnej” przy udziale 80 osób z miasta i okolicy. — Referaty wygłosili: Ks. prałat Wysiniński z Torunia: „O Miłosierdziu chrześcijańskim na tle obecnego kryzysu” a wiceprezydentka Rady Centralnej p.

Ks. Dr. Władysław Łęgowski.

Z pielgrzymką do Ziemi Św.

15 (Ciąg dalszy)
chmurę i spadł rześisty deszcz. Ziemia wydała znowu owoce i skończyła się nędzą.

Siedzę zatopiony w myślach w grocie Eljasza, a tymczasem kościół opustoszał. Gdzie się podziali moi towarzysze? Słyszę głosy w chórze O. O. Karmelitów za wielkim ołtarzem. Udaję się tamdotąd i zastaję naszych pielgrzymów przed figurą Matki Boskiej Szkaplerznej, odwróconej teraz do chóru. Pielgrzymi przystępują kolejno do figury i całują z uszanowaniem jej stopy.

Opuśczeni kościół. Jedni zakupują u furty dewocjonalja, inni udają się na posilek do schroniska „Stella Maris”. Ja siadam z jednym z Ojców Karmelitów, rodem z Francji, na stopniach pomnika, pod którym znajdują się groby żołnierzy napoleońskich, poległych podczas oblężenia Akki. Spoglądam poprzez palmy na morze, które iskrzy się w blasku słońca i mieni cudnym fioletem. Ojciec pyta o Polskę, ale wobec tak wspaniałego widoku trudno zebrać mi myśli. Chciałbym tu pozostać przez dzień cały, ale przewodnicy nawołują: Odjeżdżamy, siadać!

Zjeżdżamy stromą drogą w dół i stajemy na bulwarze nadmorskim. Kierownictwo daje nam blisko godzinę czasu na zakupy. Towarzystwo nasze rozprasza się grupami po mieście. Ja udaję się na pocztę, żeby zakupić znaczki i nadać listy do Polski. Ruch tu znaczny, bo Haifa jest tem dla Palestyny, czem Gdynia dla Polski. Urzędnicy pocztowi siedzą za żelazną kratą, pod którą jest tylko tyle miejsca, żeby wsunąć listy i odebrać znaczki. Czyżby mocna krata miała zabezpieczyć urzędników przed bandytami? Dawniej, za rządów tureckich, może urządzenie takie było potrzebne. Dziś policja angielska zrobiła porządek w kraju i o napadach bandyckich nie słychać.

Z poczty udaję się na niewielki rynek. Z bocznej ulicy wkracza właśnie na rynek orszak pogrzebowy. Wiozą na cmentarz chrześcijanina czy mohamedanina? W ręku duchownego, eksportującego zwłoki, widzę krzyż, zatem chowają chrześcijanina. Nieboszczyk musiał być zamożny, bo karawan ciągną piękne konie arabskie i liczny jest zastęp krewnych i przyjaciół, którzy oddają mu ostatnią przysługę. Zwyczajem wschodnim kobiety nie biorą udziału w pogrzebie. Przebiegam jeszcze kilka uliczek z małymi składami żydowskimi i wracam na bulwar nadmorski, żeby po fetorach ulicznych odetchnąć świeżym powietrzem.

W jednym ze składów jedwabi widzę nasze panie. Wchodzę, żeby zbadać, jaki towar się tu sprzedaje i po jakiej cenie. Na stole rozłożone są piękne jedwabie japońskie po cenie równej lepszym płócien w Polsce. Na ścianie wiszą dwa śliczne kobierczyki modlitwne, ręczna robota z Smyrny. Ile kosztują? Kupiec żydowski żąda półtora funta — (40 zł) za sztukę. Bardzo tanio, ochota bierze jeden z nich nabyć, ale nie poleca się na początku pielgrzymki obarczać się zakupami. Oświadczam więc kupcowi, że w drodze powrotnej wstąpię do jego sklepu a tymczasem dowiem się, ile wynosi cło na granicy polskiej.

O 6. godzinie odjeżdżamy. Słońce ma się ku zachodowi. Na pożegnanie rozpostarło na ziemi, morzu i niebie barwy różowe i purpurowe, właściwe tylko krajom południowym. Autobusy mkną szybko po równinie a potera zakrętami pną się w górę i po godzinie wjeżdżają w ulice Nazaretu. W hospicjum oczekują nas z kolacją. Po wrażeniach południowych mamy dobry apetyt, to też baranina z jarzynami i kurnik z półmisków a rasowy Muhamet śpieszy do kuchni po nowe zapasy.

Co począć po kolacji? Księżyc tak jasno świeci i w ciepłym powietrzu tyle woni, że szkoda już iść na spoczynek. Starsi siadają w ogródku pod palmą i paląc papierosy palestyńskie gawędzą, młodszy idą w miasto szukać prztygod. Ja udaję się z grupką pomorską do studni Marji. Idziemy ulicą cichą o tej

Melnowa z Zalesia na temat „Jak w dobie obecnej rozszerzyć zakres działania Pań Miłosierdzia”.

Jako delegatki Stowarzyszenia w kursie gospodarstwa domowego Stow. Młodz. Poisk. wyorano panie: Piotrowską i Loboiską.

W obradach wycnowaniu matoletnich w Sądzie Opiekunym w dniu 29 września 1933 r. reprezentowały nasze Stow. panie: Sigurska i Dr. Górska. Pozatem uczestniczył Zarząd na zebraniach Komitetu dożywiania dzieci. — Na pierwszym rocznym Zjeździe Kadry Wyższej w Toruniu dnia 29 listopada r. ub. było nasze Stowarzyszenie zastąpione przez panie: prezydentkę Dr. Piotrowską, skarbniczkę Sigurską i sekretarkę Wietrzyńską. — W wykonaniu uchwały Zjazdu wystosowała sekretarka 28 odeszów do miejscowych organizacji z prośbą o miesięczne opodatkowanie się na rzecz biednych pod opieką Stow. Pań Miłosierdzia, lub jednorazową otiarę na zakup gwiazdki dla najbiedniejszych. — Stowarzyszenie nasze brało też czynny udział w zebraniach Akcji Katolick. Sprawozdanie z działalności naszego Stowarzyszenia za czas od 1 Maja 1932 r. do 30 kwietnia 1933 r. wysłano dnia 22 kwietnia do Rady Centralnej, umieszczono też poraz pierwszy w miesięczniku „W służbie Miłości Bliźniego” w numerze październikowym.

Celem ułatwienia odwiedzin biednych i chorych wystarała się sekretarka dla siostry Balbiny o wolny bilet jazdy kolejką powiatową. W kościele umieszczono przy wejściu od plebanji skrzynkę do czasopism dla biednych. W myśl rozkazu Rady Wyższej nie podporządkowało się Stowarzyszenie kontroli Starostwa, tylko podało do wiadomości wynik z kwesty ulicznej.

II. Praca charytatywna materialna
Stowarzyszenie otaczało opieką i pomocą około 60 rodzin. — Jako miesięczne wsparcie w liczbie 30 starców dawano 1 ft. kaszy, 2 ft. maki, pół ft. cukru, pół ft. słoniny 1 strucl.

Doraźnego wsparcia udzielono 50 osobom. Chorych i kalek doznało pomocy od Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia - wydano prywatnie 610 obiadów. Mleka rozdano biednym 1300 l. W odzież zaopatrzono 18 biednych dzieci szkolnych. Przez okres zimowy wydano 33 cent. węgla.

Szatnia, która była jesiennej i zimowej porze czynna pod kierownictwem p. Dr. Podlaszewskiej, dostarczyła odzieży 68 biednym

„SPOTKANIE TOWARZYSKIE” —
Ponieważ dochód przeznaczony jest na powodzian wszyscy tam pójdziemy!

porze i rozważamy, że zapewne tą samą drogą chadzała po wodę N. Marja P. i nieraz towarzyszył Jej albo wyreczył Ją mały P. Jezus. U studni nie zastajemy nikogo. Dawniej zaniedbana, dziś studnia jest ładnie obmurowana. Wodę czerpie się dwoma kurkami. Siadamy na murku i schodach pograżeni w myślach. Dziwny spokój ogarnia nas. Czyby zostało się koło tej studni coś z pogody duchowej Najśw. Panienci?

Podchodzi do nas Arab ciekawy i pyta, z jakiego kraju przybyliśmy do Nazaretu. Z Polski, odpowiadamy. Mówi nieźle po francusku, dlatego prosimy go, żeby nam opowiedział o Nazarecie współczesnym.

— Bardzo chętnie, odpowiada, jestem urzędnikiem skarbowym, więc mogę służyć państwu niejedną wiadomością. Ale wpierv proszę mi powiedzieć, czy prowadzi Was znowu J. E. ks. biskup dr. Okoniewski?

— Niestety nie! Ale skąd Pan zna Jego Ekscelencję?

— O, to osoba popularna w Palestynie. Był kilkakrotnie w Nazarecie. Znamy Go i wysoko cenimy.

— Miło to nam słyszeć, wszak J. Ekscelencja jest biskupem naszej djecezji. Kocha Ziemię św. i pewnością niejednokrotnie do niej wrócił.

— A, to traf, że Państwo jesteście z djecezji ks. Biskupa Okoniewskiego. Muszę Wam jeszcze powiedzieć, że jestem katolikiem i widywałem Go w bazylicy Zwiastowania. Książęca postać.

— Ilu katolików liczy Nazaret?

— Około 3000 razem z Maronitami i Unitami greckimi.

— Grecy-schizmatycy postawili tu w pobliżu studni kościół św. Gabrijela. Ilu ich jest w Nazarecie?

— Będzie ich też około 3000 dusz. Do tego dochodzi 2000 mahometan, tak że Nazaret ma razem 8000 mieszkańców.

(Ciąg dalszy nastąpi).

DOKĄD PÓJDIEMY W ŚRODĘ?

Na spotkanie towarzyskie urządzone przez Koło Przyjaciół Akademików w sali p. Szymańskiego.

Czysty zysk na powodzian.

Sześć funtów wełny zostały rozdane, względnie przerobione na potyczochy przez p. Paweleką i Wierzbowską.

Szczególnie hojnie obdarzyło stowarzyszenie swych biednych na Boże Narodzenie, i Wielkanoc, uroczystość św. Wincentego á Paulo i Zielone Świątki. — Z okazji obchodu gwiazdkowego dnia 21 grudnia r. ub. otrzymali ubodzy w liczbie 35 osób po 1 ft. cukru, 1 ft. wieprzowiny, pół ft. watóby, 2 ft. mąki, 1 strudel i w miarę zapotrzebowania odzież.

Na „Święcone“ wydało swym stałym biednym w liczbie 30 osobom po 5 jaj, 1 struclu, pół ft. cukru, 2 ft. mąki, 1 ft. mięsa i pół ft. książki.

Na uroczystość św. Wincentego á Paulo i na Zielone Świątki odebrały również w tej samej porcji żywność. — Jak w ubiegłym roku, tak i też i w tym roku Stow. prowadziło dożywianie 180 chłopców i 160 dziewcząt z szkół powszechnych od dnia 8 listopada do końca roku szkolnego. Wszystkie członkinie czynne dyżurowały przy wydzielaniu i pożywianiu śniadań. W komitecie dożywiania dzieci zasiadały z ramienia Stow. panie, Piotrowska, Sigurska i Wietrzyńska.

III. Praca charytatywna moralna.

Panie Miłosierdzia starały się nie tylko o cielesne ale także i moralne potrzeby swych biednych i chorych. W tym celu odwiedzały ich by nieść pociechę i stwierdzić stan ich choroby oraz obdarzyć dobrami czasopismami. W czasie Bożego Narodzenia udały się Panie 20 grudnia do więzienia, gdzie wszystkich aresztantów obdarzyły papierosami, piernikami i czasopismami, oraz dzieliły się nimi opłatkami.

W dniu 21 grudnia odwiedziły Panie chorych w szpitalu obdarzając ich gazetkami piernikami dzieliły się z nimi także opłatkami. W swej pracy charytatywnej Stowarzyszenie szczególnie pamiętało o potrzebach religijnych wśród biednych, chorych, opuszczonych i zaniedbanych.

Dzięki inicjatywie Ks. Dyrektora odprawiono na „Luksusie“ w październiku poraz pierwszy wspólny różaniec pod kierownictwem siostry Balbiny i towarzyszącym jej pań Miłosierdzia. Jako nowość w pracy charytatywnej urządzono w środę dnia 13 września „Dzień Chorych“. Dnia poprzedniego wysłuchali księży 22 chorych spowiedzi w ich mieszkaniach. Uroczysty „Dzień Chorych“ wypadł bardzo okazale.

Msza święta na intencję chorych z wystawieniem Najśw. Sakramentu, kazanie, wspólna komunja święta i błogosławieństwo wywarły na wszystkich uczestnikach niezapomniane wrażenie. Z uznaniem podnieść wypada, że panowie lekarze Dr. Leszkowski i Dr. Podlaszewski zaofiarowali się bezinteresownie w ten dzień przyjść z pomocą chorym, wręcz potrzeby. Za dusze zmarłych ubogich odprawiona została msza święta w dzień św. Antoniego oraz za dusze śp. Furmańskiego. Podczas tygodnia Miłosierdzia zbierały panie po domach używaną odzież, naturalje i gotówkę. By przeciwdziałać szerzącemu się żebractwu zamiejscowych osób, wydawało Stowarzyszenie jak w ubiegłym latach zamiast gotówki — bonę na żywność.

IV. Pomoc sanitarna.

Dla łatwiejszego i prędszego zaopatrzenia biednych i rannych w potrzebne lekarstwa, uchwalono wręczyć na ten cel siostrze pielęgnarsce miesięcznie 5 zł.

V. Źródło dochodowe.

Celem zasilenia funduszu Stowarzyszenia na potrzeby pracy charytatywnej urządzono w ciągu roku różne imprezy dochodowe. W październiku odbyła się tradycyjna „Wenta“, której czysty zysk wynosił 457,80 zł.

Obywatelstwo, panie wspierające i czynne ofiarowały na Wentę i Wieczorek Towarzyski fanty i naturalje w wartości 350,— zł. Podczas kwesty ulicznej 9 lipca zebrały panie 180,32 zł. Na zaduszki sprzedawały panie poraz pierwszy w Wąbrzeźnie żałobne chorągiewki, bezpłatnie dostarczone przez Pana Szczyrkę, które przyniosły 61,70 zł. zysku.

Z Wieczorku Towarzyskiego w dniu 28 stycznia r. ub. było dochodu 136,10 zł. z czego 25 zł. uchwalono na dożywianie dzieci. Stow. wystosowało prośbę o subwencję do Starostwa Powiatowego, Magistratu i Starostwa Krajowe-

go w Toruniu. W skutek wysłanych próśb wpłynęła gotówka z Starostwa Krajowego w Toruniu 50, zł. z Magistratu Miasta Wąbrzeźna 50, zł. Dobrowolne datki na zebraniu walnym wpłynęło 6,83 zł. Kwęsta gwiazdkowa przyniosła 32,— zł.

VI. Uświęcenie własne Pań Miłosierdzia.

By móc skuteczniej pracować na niwie miłosierdzia chrześcijańskiego poświęciły członkinie pilną troską własnemu uświęceniu i wyrobieniu duchowem. Do tego służyły: wspólne modlitwy, przemówienia Ks. Dyrektora oraz czytania duchowe z dział „Maksymy“ i przestrogi duchowe św. Wincentego á Paulo na każdy dzień. Książeczką tą każda pani czynna się zaopatrzyła. W pierwszej pielgrzymce pań Miłosierdzia do stóp Matki Boskiej Częstochowskiej od 4-tego do 6-tego lipca wzięły udział z Wąbrzeźna 42 osoby. W dniu uroczystym patrona Stowarzyszenia przystępowały wszystkie panie do Sakramentów świętych razem z biednymi i uczestniczyły w nabożeństwie, które odbyło się na intencję Stowarzyszenia.

Za zmarłe członkinie odprawiona została 24 listopada ubr. Msza święta. Dorocznym zwyczajem brały udział wszystkie panie z świecami udział w procesji Bożego Ciała.

Zgodność sprawozdania z stanem rzeczy potwierdza:

ZARZĄD

- (—) Ks. Jan Zakrys Dyrektor
- (—) Bronisława Piotrowska, Prezydentka
- (—) Wanda Wietrzyńska, Sekretarka
- (—) Helena Sigurska, Skarbniczka

Kowalewo

WPISY DO SZKOŁY ROLNICZEJ.

Szkola Rolnicza Żeńska w Kowalewie — Pom. otwiera wpisy na nowy kurs II miesięczny. Początek kursu 15 listopada.

Szkola Rolnicza Żeńska kształci córki rolników na samodzielne gospodynie i wzorowe obywatelki. Rolnicy! dbajcie o to, by córki Wasze miały posąg nie tylko w gruncie i pieniądzech, lecz także w umiejętności fachowej i wiedzy obywatelskiej. Przez przygotowanie w szkole córki Wasze osiągną w przyszłości z gospodarstwa co one tylko dać może, a zatem nie zmarnują Waszego dorobku, lecz mogą go jeszcze pomnożyć i ulepszyć. — Nauka i wychowanie w szkole rozwija charakter religijno-moralny, dając najlepszy fundament pod przyszłe samodzielne życie. —

Rolnicy! dbajcie o to, aby dziewczęta, na które za kilka lat spadną ciężkie obowiązki gospodyni i matki, było do nich dobrze przygotowane — Niech przedtem także zażyje Wasza córka tych przyjemności, jakie daje życie szkolne. — Niech weźmie udział w pięknych wycieczkach szkolnych, przez które poznaje kraj, jego kulturę i wartości — Pobyt i nauka w szkole daje piękne wspomnienia na całe życie. —

Rolnicy! Zapisujcie zatem córki Wasze od lat 16 do tej naprawdy pożytecznej, a także najtańszej szkoły. —

Warunki przyjęcia i szczegółowy program przesyła Dyrekcja Szkoły Rolniczej — Kowalewo—Pomorze.

KRONIKA

Kalendarzyk:

Data	Miesiąc	Dzień	Św. katolic.	Słońce w 6 hód zachód
20	sierpień	P.	Bernarda	4,06 7,32
21	"	W	Joanny	4,08 7,30
22	"	Ś.	Tymoteusza	4,09 2,87

Kalendarzyk historyczny.

- Sierpień.
- 20. 1672. Turcy zdobywają Kamieniec Podolski.
- 20. 1742 ur. Tadeusz Rejtan w Hruszowie.
- 21. 1682. Zgorzał we Lwowie kościół Najśw. Marji Panny śnieżnej.
- 22. 1530. Porażka Tatarów pod Oberzynem.
- 22. 1583. Śmierć Jana Kochanowskiego.

OSOBISTE

Kierownik szkoły powszechnej żeńskiej p. JULIAN WACLAWSKI, jak już donosiliśmy, przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Chełmy.

P. Kier. Wacławski pracował w różnych organizacjach, był inspektorem Legionu Młodych, współpracował ze Związkiem Strzeleckim a w ostatnich wyborach do Rady Miejskiej wybrany został jako radny miejski z ramienia Klubu Gospodarczo — Społecznego (BBWR).

Prócz tego zawsze chętnie udzielał się w rozmaitych komitetach i towarzystwach o charakterze charytatywnym.

Opuszczającemu nasze miasto Panu Kierownikowi Wacławskiemu życzymy na nowem stanowisku „Szczęść Boże“

RED. I WYD. „GŁOSU WĄBRZESKIEGO“

URLOPY.

P. Komisarz Szmitykowski komendant PP. rozpoczął urlop wypoczynkowy. P. komisarza zastępuje p. str. przodownik Błażak.

Naczelną sekretarz Zarządu Miejskiego p. PAWLEWSKI rozpoczął urlop wypoczynkowy.

DO RADY MIEJSKIEJ

wchodzi za p. J. Wacławskiego p. ANASTAZY CANDER, mistrz stolarski.

EGZAMIN MISTRZOWSKI

P. Kurt REKITI z Wąbrzeźna złożył w tych dniach egzamin mistrzowski w zawodzie piekarskim. (y)

SPOTKANIE TOWARZYSKIE

Koło Przyjaciół Akademika na powiat Wąbrzeski urządziła w środę dnia 22 bm. o godz. 20-tej spotkanie towarzyskie na małej salce hotelu pana Szymańskiego w Wąbrzeźnie. Dochód z tej imprezy przeznaczają koło na rzecz powodzian.

ZARZĄD KOŁA

10-LECIE ZWIĄZKU PODURZĘDKÓW POCZTOWYCH

W dniu 9 września br. obchodzi swoje 10-lecie istnienia Koło Wąbrzeskie Związku Podurzędników Poczтовых.

Z okazji tej odbędzie się uroczyste zebranie połączone z akademią, poczem zabawa tańeczna w sali p. Klimka. (y)

ZEBRANIE SEKCJI OSADNICZEJ T. R. P.

W dniu 14 września (piątek) odbędzie się w Wąbrzeźnie zebranie powiatowe Sekcji osadniczej Tow. Rolniczego Powiatowego.

GORSZĄCE ZAJŚCIE

Podczas kłótni na „Luksusie“ niej, Marta Lewandowska z Wąbrzeźna użyla obraźliwych słów przeciwko Panu Bogu i religji. Lewandowska pociągnięta będzie do odpowiedzialności karnej.

Z RUCHU ZAWODOWEGO Z. Z. Z.

W niedzielę dnia 12 bm. w sali hotelu pod „Orlem“ odbyło się zebranie organizacyjne Z. Z. Z.

Zebranie zabrał p. Zglinicki witając p. Kotarskiego kierownika woj. ZZZ. z Torunia, który przybył jako referent specjalnie na to zebranie i jak również licznie zebranych robotników. Referat wygłosił p. Kotarski z Torunia. W swem godzinnym przemówieniu, apelował do zebranych, że tylko w organizacji Zw. Zawodowych mogą poprawić swój byt o lepsze jutro. Dalej mówca powołując się na przemówienie Premiera Kozłowskiego w sprawach robotniczych, że Rząd Polski chce polepszenia bytu robotnikom.

Robotnicy mogą sobie polepszyć byt przez silnie Zawodową organizację, a taką organizacją jest jedynie tylko w jednym Związek ZZZ.

Referat P. Kotarskiego przyjęli zebrani robotnicy niemiłkami oklaskami.

Po wygłoszeniu referatu przez p. Kotarskiego nastąpiła dyskusja w której zabierali głos: Eichberger Stanisław, Piasecki Piotr, Sarnowski Marjan, Zglinicki Antoni, Jankowski Jan, Czerwiński Aleksander oraz przewodniczący Morański Jan.

Mówcy jednomyślnie solidaryzując się wywodami referenta, podkreślali, że w Wąbrzeźnie trzeba robotników zorganizować w Związek ZZZ.

W dyskusji obrat zebrani robotnicy uchwalili że chcą mieć silną organizację Związkową ZZZ. i chcą do niej wszyscy należeć. Po wyczerpaniu dyskusji został wybrany jednogłośnie zarząd organizacyjny ZZZ. w następnym składzie: przewodniczący Jan Morański, zastępca Eichberger Stanisław, sekretarz Zglinicki Antoni,

NA POWODZIAN

W dalszym ciągu złożyli w redakcji naszego pisma: K.S. „Pogon“ zebrane od członków 8,50 zł. Gmina Myśliwiec (według spisu który podamy) 110,60 zł.

Razem 119,10 zł.
Poprzednio zebrano 910,43 zł.
Razem zebraliśmy 1029,53 zł.
O dalsze datki bardzo prosimy.

zastępca sekretarza Jankowski Jan, skarbnik Grabowski Kazimierz.

Po wyborze Zarządu i wyczerpaniu obrad przewodniczący dziękując w imieniu robotników p. Kotarskiemu za jego przybycie i przemówienie zakończył zebranie ze słowami „Cześć Pracy“.

ZEBRANIE KOŁA Z. Z. Z.

W dniu 12 bm. odbyło się zebranie Związku Z. Z. oddziału drogowego przy udziale około 150 osób.

Zebranie zabrał prezes p. St. ŻONAKOWSKI, poczem wygłosił dłuższe przemówienie o Rządzie Rzeczypospolitej, o jego pracy dla ogólnego dobra.

Prezes wspomniał również o tragicznie zmarłym ministrze śp. Br. Pierackim: Pamięć Jego uczcił przez powstanie z miejsc i jednominutowym milczeniem.

Pod koniec zebrania prezes wspomniał o dotkniętych klęską powodzi, prosząc, by brać im tym przyjść z pomocą.

Doraźna zbiórka na rzecz powodzian przyniosła 10 zł. Pieniądże wplacono do Komitetu powiatowego.

Po wyczerpaniu porządku obrad i po dłuższej dyskusji zebranie zakończono pochwaleniem Pana Boga.

Z powiatu

KAMIENIEM DO POCIĄGU

KSIAŻKI. Wczoraj do pociągu osobowego zdążającego wieczorem do Jabłonowa nieznanymi sprawcami rzucił kamieniem, wybijając szybę. Na szczęście, nikt z pasażerów nie odniósł ran. Dochodzenie prowadzi policja. (—)

ŚMIERĆ NA ODPUSCIE.

W środę 15 bm. rano, podczas odpustu w Gostkowie powiatu toruńskiego zmarł nagle na udar serca 46-letni robotnik Leon Grębowski z Dobrzyńska nad Drwęcą.

POBICIE.

ZASKOCZ. Przed kilku dniami niejaki Błażejewski podmiotowany podobno przez Kordowskiego pobił dotkliwie Jana Kobylskiego jego zamężną córkę i syna.

Córka Kobylskiego była tak pobita, że musiała udać się pod opiekę lekarską. Tło bójki miało podłoże osobiste.

TARGI REMONTOWE

Kowalewo. Zakup koni remontowych odbędzie się w Kowalewie w piątek 9 listopada o godz. 10,30.

Konie remontowe będą kupowane w wieku od 3 i pół lat (urodzone w 1931r.) do lat 6 włącznie. Konie w wieku od 7 — 8 lat mogą być kupowane tylko pełnowartościowe i zdane od razu do użytku.

NA POWODZIAN

Wronie. Na powodzian komitet lokalny w osobach pp: Kozmiński i leśniczy Schuman, zebrał na powodzian 60,30 zł Kwotę przekazano do Komitetu powiatowego. Znaczycy trzeba, że prawie całe obywatelstwo tutejsze złożyło ofiarę, aby przyjść z pomocą biednym powodziarom.

NA POWODZIAN

Łopatk. W dniu 11 bm. placówka Powstańców i Wojaków O. K. VIII w Łopatkach urządziła zabawę tańczącą. Czysty zysk w kwocie 20 zł. przeznaczono na rzecz powodzian. Pieniądże złożono w redakcji „Głosu Wąbrzeskiego“.

PODZIĘKOWANIE

ŁOPATKI. Towarzystwo Powstańców i Wojaków OK. VIII w Łopatkach serdeczne podziękowanie składa p. Szulczewskiemu za bezpłatne użyczenie sali na zabawę tańczącą urządzoną na rzecz powodzian. (y)

KRADNĄ SASIADOM

Pluźnica. Onegdaj na szkodę p. Treichla pobocinano z 10 sztówóg pszenicy wszystkie kłosy. Kradzieży dokonali sąsiedzi, mający również większe gospodarstwo.

Zawody IV Okręgu „Sokoła“

Wczorajszej niedzieli odbyły się w mieście naszym zawody okręgowe „Sokoła” IV Okręgu. Przybyła duża ilość zawodników i zawodniczek z miejscowości należących do IV Okręgu. Po przybyciu zawodników biegu kolarskiego z Torunia, urządzono po południu na stadionie p.w. i w.f. zawody (Wyniki podajemy poniżej).

Stwierdzić trzeba, że gniazdo „Sokoła” wąbrzeskiego dzięki pracy naczelnika jakoteż poszczególnych członków ćwiczących osiągnęło b. dobry wynik.

Na zakończenie zawodów odbyła się w sali p. Klimka wieczorek towarzyski trwający do późnej nocy w milej harmonji.

WYNIKI ZAWODÓW LEKKOATLETYCZNYCH OKR. IV „SOKOŁA” W WĄBRZĘNIU

Bieg 100 mtr. druhow:
I Maciejewski Leon. Wąbrzeźno 11,8 sek., II Piszcz Tad. Toruń I 12,4 sek., III Radzanski Fr. Wąbrzeźno 12,5 sek.

Bieg 400 mtr. druhow:
I Maciejewski Wąbrzeźno 57,6 sek., II Neukirch Ant. Toruń I 59,5 sek., III Szukalski Stef. Wąbrzeźno 59,6 sek.

Bieg 800 mtr. druhow:
Poliński Zym. Toruń III 2,15,2 m., II Świłtański Fr. Toruń I. 2,19,9 m., III Świłtański Fel. Chełmża 2,25 m.

Bieg 3000 mtr. druhow:
I Poliński Toruń III 9,55,2 m., II Piątek Maks. Wąbrzeźno 10,1,4; III Świłtański Paweł Toruń III 10,28,2.

5-ciobój druhow:
I Piątek Maks. Wąbrzeźno 2100,80 pkt., II Wiśniewski Chełmża 2079,82 pkt., III Neukirch Toruń III 1849,82 pkt.

Sztafeta 4x100 m druhow:
I Gniazdo Wąbrzeźno 48,9 sek., II Gniazdo Toruń I 50,3 sek., III Gniazdo Toruń III 50,4 sek.

Sztafeta 4x400 m druhow:
I Wąbrzeźno 4,5,9 m., II Toruń I 4,8,5 m., III Toruń III 4,20,4 m.

Skok w dal druhow:
I Maciejewski Wąbrzeźno 5,64 m.; II Neukirch Toruń II 5,57 m.; III Kurtz H. Toruń I 5,54 mtr.

Skok wwyż druhow:
I Rolewski Gwidon Toruń I 1,56 m., II Kowalski Józef Toruń I 1,52 m.; III Maciejewski Wąbrzeźno 1,48 m.

Trójskok druhow:
I Neukirch Toruń I 11,25 m.; II Radzanski Wąbrzeźno 11,16 m.; III Kurtz Toruń I 10,86 mtr.

Skok o tyczce druhow:
I Dąbrowski Wąbrzeźno 5,25 m.; II Szela-giewicz Toruń I 2,90 m., III Matuszak Toruń I 2,90 mtr.

Rzut granatem druhow:
I Rasawski Chełmża 65,15 m.; II Zieliński Chełmża 60,10 m.; III Janowski Al. Wąbrzeźno 57,95 m.

Oszczep druhow:
I Zieliński Chełmża 40,18 m.; II Wiśniewski Chełmża 58,86 m.; III Dzierzbicki Fr. Wąbrzeźno 37,35 m.

Dysk druhow:
I Rolewski Toruń I 51,65 m.; II Ratkowski Al. Chełmża 51,15 m.; III Sobacki Stefan Toruń II 50,89 m.

Rzut kulą druhow:
I Rolewski Toruń I 11,65 m.; II Ratkowski Chełmża 10,45 m.; III Pruszyński Br. Toruń III 10,27 m.

Bieg 60 mtr. druhow:
I Donarska Gertruda Wąbrzeźno 8,5 sek., II Krajewska Irena Wąbrzeźno 8,4 sek., III Witkowska Leonarda Wąbrzeźno 8,6 sek.

Bieg 100 mtr. druhow:
I Donarska Wąbrzeźno 15,9 sek., II Krajewska Wąbrzeźno 14,7 sek., III Szalkowska Podgórz 14,9 sek.

Bieg 400 mtr. druhow:
I Donarska Wąbrzeźno 1,15,3 m.; II Witkowska Wąbrzeźno 1,16 m.

Sztafeta 4x75 m druhen:
I Gniazdo Wąbrzeźno.

Trójbój druhen:
I Donarska Wąbrzeźno 965,46 pkt.; — II Krajewska Wąbrzeźno 899,16 pkt.; III Witkowska Wąbrzeźno 858,16 pkt.

Skok w dal druhen:
I Donarska Wąbrzeźno 4,45 m.; II Krajewska Wąbrzeźno 4,10 m.; Szalkowska Podgórz 4,02 m.

Skok wwyż druhen:
I Donarska Wąbrzeźno 1,24 m.; II Krajewska Wąbrzeźno 1,22 m.; III Lewandowska Marta Wąbrzeźno 1,18 m.; IV Witkowska Wąbrzeźno 1,15 m.

Skok w dal z miejsca druhen:
I Krauzówna Klara Toruń 2,19 m.; II Donarska Wąbrzeźno 202 m.; Szalkowska Podgórz 2,00 m.

Dysk druhen:
I Donarska Wąbrzeźno 25,75 m.; II Witkowska Wąbrzeźno 21,96 m.; III Krajewska Wąbrzeźno 21,82 m.

Rzut kulą druhen:
I Donarska Wąbrzeźno 7,81 m.; II Witkowska Wąbrzeźno 7,14 m.; III Krajewska Wąbrzeźno 6,77 m.; IV Lewandowska Wąbrzeźno 6,58 m.

Rzut piłką druhen:
I Ruskowska Toruń 21,80 m.; II Donarska Wąbrzeźno 20 m.; III Witkowska Wąbrzeźno 17,90 m.

Bieg kolarski druhow Toruń—Wąbrzeźno — 52 kilometry:
I Landmesser Jan Toruń III 1,52 godz.; II Kreutzberg Alfons Toruń II 1,58,50 godz.; III Ostrowski Zym. Chełmża 1,49,30 godz.

Pływanie: 100 mtr. wznak:
I Nowacki Toruń I 1,55 m.; II Cyrankowski Toruń I 206 m.; III Nowak Toruń III. —

Styl dowolny 200 mtr.:
I Pendorf Toruń II 5,58 m.; II Walczak Toruń II 4,37 m.

Styl dowolny 100 mtr.:
I Laskowski Podgórz 1,50,1 m.; II Lubiszewski Toruń II 1,53 m.; III Cyrankowski Toruń II 1,57 m.

Styl klasyczny 200 mtr.:

I Pendorf Toruń II 4,48 m.; II Jędrzejczak Toruń II 4,22 m.

Styl klasyczny 100 m.:
I Jędrzejczak Toruń II 1,46,2 m.; II Pendorf Toruń II 1,47 m.; III Laskowski Podgórz 2,02 m.

Styl dowolny 400 mtr.:
I Krzyczyński Toruń II 10,9,1 m.; II Świłtański Fr. Toruń I 10,22,2 m.; III Zakrzewski Chełmża —

Sztafeta pływ. 5x50 mtr.:
I Toruń II 4,9,4 m.

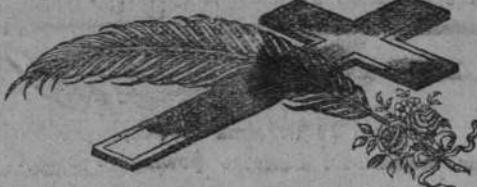
Skok:
I Rolewski Toruń I pkt. 25; II Głowacki Al. Toruń I pkt. 21.

GIELDA ZBOŻOWA

Notowania z dnia 18 sierpnia 1934 r.

Zyto	17,50—17,75
Pszenica	20,00—21,00
Jęczmień browarowy	22,25—22,75
Jęczmień przem.	19,50—20,00
Owies nowy	15,50—16,25
Mąka żytnia 65 proc.	25,00—26,00
Otręby żytnie standartowe	13,00—15,50
Otręby pszenne mialkie	12,50—13,25
Otręby pszenne średnie	12,50—13,25
Otręby pszenne grube	12,75—13,50
Rzepak zimowy	39,00—40,00
Gorzycza	52,00—54,00
Peluszka	19,00—21,00
Wyka	19,00—21,00
Groch Wiktorja	58,00—42,00
Groch Folgera	33,00—36,00
Ziemniaki jadalne	4,50—5,00
Makuch Iniany	22,50—23,50
Makuch rzepakowy	16,00—17,00
Makuch słonecznikowy	20,00—21,00
Makuch kokosowy	17,00—18,00
Siano nadnoteczkie luzem	8,00—8,50
Śrut Soja	21,75—22,25

Drukarnia i nakładem Zakłady Graficzne
Bolesława Szczuki. Redaktor odpowiedzialny Adam Szczuka w Wąbrzeźnie



Dnia 18 sierpnia 1934 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami świętymi moja najukochańsza żona, nasza najtroskliwsza matka, droga córka i siostra
śp.

HELENA z POKOROWSKICH KUROWIAKOWA

w 31 roku życia

W ciężkim smutku pogrążeni
Mąż, dzieci i rodzina

Kowalewo-Wąbrzeźno 18 sierpnia 1934 r.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 21 b.m. w Toruniu o godzinie 15-tej od kościoła Św. Jakóba.

Km. 1209/34 — 1087/34

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę dnia 5 września 1934 r. o godz. 9-tej sprzedawać będą w drodze publicznej licytacji w Kowalewie u p. Kunegundy Neumerowej największej dającemu za gotówkę następujące przedmioty:

1 kanapa zielona pluszowa, 8 krzesel, 1 kanapa koszykowa, 1 stół rozciągany, 1 stół koszykowy, 2 fotele koszykowe, 3 zwykłe stoły sosnowe, 3 obrusy na stoły, 1 tombank restauracyjny, 3 obrazy w ramach, 1 kanapa pluszowa w zielone desenie, 1 regał restauracyjny z lustrem, 1 kwiatnik koszykowy, 5 krzesel, 5 par rogów zwierzęcych, 1 kanapa pluszowa zielona, 1 fortepian marki „Hoffmann”, 1 lustro owalne wiszące, 1 statua „stoń”, 1 bielizniarka, 1 stół owalny, 1 pluszowe nakrycie na stół, 3 krzesła wyplatane trzcina, 1 obraz w ramie, 2 kwiatniki, 1 umywalka z lustrem, 2 nocne stoliki, 1 szafa do rzeczy, 3 poduszki do kanapy, 1 regał składowy, 1 tombank sklepowy, 1 regał składowy, 1 tombank mały, 9 beczulek, 1 waga z 4 ciężarkami,

których łączna suma oszacowania wynosi 1053 złotych.

(—) Wacław Kozłowski.
Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie.

Lekcyj
gry na fortepianie udziela:
Stanisława Gulda
dypl. nauczycielka muzyki.
ul. Hallera 6

Km. 1776/34

OBWIESZCZENIE
o przymusowej sprzedaży ruchomości
Dnia 23 sierpnia 1934 r. o godz. 10-tej przed pół. w Trzcianie u p. Władysława Kozaka sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego największej dającemu za gotówkę
1 stół żyta 12 tur.
sumą oszacowania 550,— złotych
(—) GŁÓWCZEWSKI, kom. sądu grodzkiego w Wąbrzeźnie.

Mieszkanie
6 pokojowe przy ulicy Marsz. Piłsudskiego do wynajęcia
Tobolski

Pokój
dobrze umeblowany do wynajęcia
Matejki 14 parter prawo

Dom
jednopiętrowy wolny od lokatorów jest zaraz do sprzedania
ul. Grudziądzka 15 a

Poszukujemy
w wszystkich miejscowościach zaufaną osobę jako kierownika Filji Dochód ca 350, (zl.)
Peralin. Export, Kassel (Niemcy)

Służąca
na wieś potrzebna (do dojenia i oprzetu świń jest szwajcar
Inżynierowa Jeszkowska
Osieczek p. Książki

3 pokoje
z kuchnią do wynajęcia
Jan Plotrowski
piekarnia

Poszukuję
posady do dzieć lub samotnego pana
Zgl. do „Głosu“

Pokój
z kuchnią do wynajęcia
Poła 6

Potrzebuję młode gęsi
2-3 tygodnie po podskubaniu. **Tłuste kury**
E. Goetz tel. 174

Do Km. 825/54.

OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie Wacław Kozłowski, urzędujący przy ul. Plac Wolności 5 na zasadzie art. 668 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 8 września 1934 r. od godz. 10-tej w Kiełpinach odbędzie się w drodze egzekucji opis i oszacowanie nieruchomości oznaczonej hipotecznie Kiełpiny tom I karta 16 o obszarze 15,92,04 ha zapisanej w księdze wieczystej na nazwisko rolnika Ludwika i żony jego Marjanny z Rybków Józwickich.

W związku z powyższym wzywam wszystkie osoby i urzędy aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do nieruchomości lub jej przynależności jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.
Kowalewo, dnia 15 sierpnia 1934 r.
L. S. (—) Kozłowski
Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie.

Książnica Kopernikańska w Toruniu